

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

<p><b>Cena prenumeraty:</b> Miesięcznie Mk. 500 na prowincji „ 600 Zagranicą „ 900</p> <p>Za odosłanie do-licza się miesięcznie 50 Mk.</p> <p>Każda nowa podwyka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.</p>	<p>Administracja otwarta od g. 9 rano ..... do 7 wieczorem. ....</p> <p>Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem. ....</p> <p>Sekretariat Redakcji otwarty dla pu- bliczności od 6—8 wiecz. codziennie.</p> <p>Reklamów składających się do druku Redakcja nie swraza.</p> <p>Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. ....</p>	<p><b>CENA OGŁOSZEŃ:</b> Przed tekstem mk. 120.— w tekście mk. 150.—rozla- my mk. 75.—, akroleg mk. 60.—, komunikaty mk. 75, zwycięstwa mk. 40 i wiad. nemparelowy jednolamowy.</p> <p>Ogłoszenia drobne 10 mk. za wyraz, dla poszukują- cych pracy oraz zagubione dokumenty mk. 5.</p> <p>Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagre- nicznac o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadzłazne po g. 5 wiod. 50 proc. drożej</p>
-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konta-czekowa P. K. 0.60140  
Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca” przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pańonicach, Zamkowa Nr. 15.

**Kino-Teatr**  
**NOWOŚCI**  
Piotrkowska  
róg Główna.

**Dziś! Wielki epokowy film Dziś!**

## „Człowiek bez nazwiska”

Harry Liedtke  
Defraudant 25,000,000, wesoly zlodziej.  
Sensacyjna karkołomna przygoda; jego ucieczka przez lądy i morza  
Widz widzi sceny gdyby na nie nie patrzył własnymi oczyma—prawie nie do uwierzenia

Uwaga: Dla prenumeratorów „Pracy” taniej od 50 do 100 mk., prócz niedziel i świąt.

## O podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym.

(Dalszy ciąg konferencji.—Pośrednictwo p. ministra Pracy.—Przemysłowcy dają 21 proc. podwyżki.—Stanowisko przedstawicieli Związków Zawodowych.—Przemysłowcy żądają zawarcia umowy na dwa miesiące).

W niedzielę dnia 7 maja r. b. odbyła się druga konferencja Ministra Pracy z przedstawicielami Związków Zawodowych i przedstawicielami przemysłowców. Konferencja rozpoczęła się o godz. 12 w południe w lokalu Związku Przemysłowców przy ul. Piotrkowskiej 88 w Łodzi. Na wstępie p. minister podkreślił, że strony tak przemysłowcy jak i robotnicy winni dążyć do załatwienia sprawy podwyżki na drodze pokojowej, bez uciekania się do strajku, co w dalszej chwili będzie miało bardzo duży korzyści dla robotników, jak i dla państwa.

Przedstawiciel przemysłowców dr. M. Barciński oświadczył, że przemysłowcy są skłonni zmienić swe poprzednie stanowisko co do pierwotnej propozycji, ale w pierwszym miejscu zwrócić uwagę na wytworzone stosunki fabryczne. W końcu powiedział, że mimo trudnych warunków, w jakich się znajduje przemysł i trudności, jakie musi pokonywać, przemysłowcy zmieniają swe pierwotne stanowisko i dają podwyżkę 15 proc.

W odpowiedzi panu Barcińskiemu przedstawiciel Polsk. Zw. Zaw. „Praca” Kazimierzczak konstataje, że to co mówi p. Barciński niema faktycznych podstaw. Zale wypowiedziane pod adresem robotników i Związków są niezasadnione, gdyż to, co się dzieje po fabrykach, nie jest czynem związków robotniczych, zostało spowodowane zachowaniem się wspanych przemysłowców. Skarżenie się na postępowanie głodnego robotnika jest nagrawaniem się z jego niedzy.

Kol. Kuleczyński dodaje, że przemysłowcy w ostatnich czasach wyrzucają delegatów z pracy, omijają związki w przyjmowaniu robotników do pracy, nie otrzymują zawartych umów, szykują przedstawicieli związków. Takie postępowanie przemysłowców obliczone jest na rozbięcie robotniczych związków zawodowych. Robotnicy obecnie na tej robotnie fabrykantów już się poznali i wiedzą, gdzie jest wróg. Jeżeli tak dalej pójdzie, to będzie jeszcze gorzej, niż obecnie.

Pa dłuższej wymianie zdań zarządono przerwę.

O godz. 4 przedstawiciele Związków odbyli konferencje z p. ministrem nad wytworzona się sytuacją i stanowiskiem przemysłowców. Przedstawiciele związków robotniczych przedłożyli ministrowi wszystkie argumenty, przemawiające na korzyść wystawionych żądań. P. minister przyrzekł wplynąć na przemysłowców, by ci poszli na dalsze ustępstwa.

O godz. 6-iej rozpoczęła w dalszym ciągu obrady. P. minister pracy, streszczając to wszystko, co było, podkreślił, że związki zawodowe robotnicze wykazały bardzo duże zrozumienie, gdyż przed rozpoczęciem bezrobocia zwróciły się do rządu o pośrednictwo, co należy podkreślić z uznaniem, że przedstawiciele związków zawodowych należyście oceniali obecną sytuację. Przechodząc do sprawy żądań robotniczych oświadczył minister, że przemysłowcy ostatecznie dają

### 21 procent podwyżki

do płac zasadniczych od dnia 8 maja na okres dwumiesięczny, to jest do dnia 10 lipca 1922 r. i proponują przedstawicielom zw. zaw. podpisanie umowy na ten czas.

Obecni przedstawiciele wszystkich związków zawodowych złożyli oświadczenie, że propozycja przemysłowców jest daleka od tego, co związki zażądały i że różnica jest jeszcze duża, narazie nie pozostaje im nic do czynienia jak tylko przyjąć propozycje przemysłowców do wiadomości i sprawę tę przedstawić na plenarnych zebraniach delegatów, gdzie ostatecznie ta sprawa zostanie przesądzona. Umowy dziś wobec tego nie podpiszą i propozycji akceptować nie mogą.

Na tem konferencje zakończono o godzinie 7 wiecz.

Minister Darowski wczoraj wieczorem opuścił Łódź, przekazując dalszy ciąg rokowań inspektorowi pracy p. Wojtkiewiczowi. Arkan.

Milleranda Rada ministrów. Panuje przekonanie, że przymierze francusko-angielskie wyjdzie z Genui nienaruszone. W środę lub czwartek oczekiwany jest w Paryżu Hermes i sekretarz stanu Bergman, którzy mają przedstawić sytuację, w jakiej znajdują się Niemcy. W końcu tygodnia będzie widocznym —zaznacza Routin,—czy zajdzie konieczność zwołania rozszerzonej Rady Najwyższej.

BERLIN, 8 (PAT.) Biuro Wolffa donosi z Londynu: Wszystkie dzienniki londyńskie podkreślają nowe przesilenie, jakie wynikło ostatnio na konferencji w Genui.

Korespondent „Timesa” donosi z Genui: Dopóki tylko były widoki na pomyślne rezultaty konferencji, dopóty włoska delegacja była w ścisłych stosunkach z delegacją angielską. W piątek zwrócone zostały pierwsze kroki ostrożności między jedną a drugą delegacją. Niektórzy dziennikarze włoscy otrzymali podobno pewne wskazówki zgóry, aby silniej wobec Francji podkreślać stosunki przyjazne.

W sobotę Schanzer zapewnił Barthou, że cokolwiek się wydarzy na konferencji, stosunki francusko-włoskie muszą pozostać nadal przyjazne.

### W tym tygodniu.

BORDEAUX, 8 (AV.) „Echo de Paris” donosi, że w kołach politycznych spodziewają się, iż w tym tygodniu zapadnie ostateczna decyzja co do dalszego losu konferencji genueńskiej. Odroczenie konferencji uważane jest w Paryżu za prawdopodobne.

### Co mówi p. Barthou?

GENUA, 8 (PAT) Dziś w południe Barthou przyjął dziennikarzy polskich oraz Malej Ententy. Barthou podkreślił z naciskiem doniosłość faktu, że w jednej z najkrytyczniejszych chwil konferencji, a mianowicie po zawarciu traktatu rosyjsko-niemieckiego w Rapallo, przedstawiciele Polski i Malej Ententy uczestniczyli w obradach oraz w działaniach głównych mocarstw, podpisując wspólnie z nimi ostateczną notę do Niemiec. Delegacja francuska, dając ku temu inicjatywę, działała w myśl instrukcji rządu i zgodnie z jednomyślną opinią Francji. Zdaniem Francji, stanowisko Polski i Malej Ententy zostało w ten sposób w Genui wzmocnione. Związek tych państw oraz współpraca ich z głównymi mocarstwami, są jedną z podstaw pokoju. Barthou zaznaczył, że ścisła współpraca tych państw z głównymi mocarstwami pozostanie trwałym dorobkiem konferencji.

### Traktat handlowy polsko-włoski.

GENUA 8. (PAT). Rokowania polsko-włoskie w sprawie zawarcia traktatu handlowego dobiegają końca. Podstawą rokowań był projekt polski i kontr-projekt włoski, które zostały uzgodnione w sposób pomyślny dla obu państw. Prawdopodobnie rokowania za kończące zostaną jutro w zupełnym porozumieniu.

### Narady przyjaciół.

GENUA 8. (PAT). Dzisiaj rano Cziczerin i Litwinow udali się natychmiast po przybyciu z St. Margherita do Genui do hotelu „Eden” i odbyli tam konferencje z delegacją niemiecką. Jak wiadomo, także po ostatniej wizycie niemieckiej u Lloyd George’a odbyła się konferencja między delegacją niemiecką i rosyjską. Wobec powtarzania się tych narad, uważają za prawdopodobne, że Niemcy podjęły się pośrednictwa między Anglią i Rosją. W związku z powyższem, „Massagero” twierdzi, że ostateczne konferencje odbywane w ostatnich dniach z Rosją mają na celu nakłonienie Cziczerina do udzielenia przychylniej odpowiedzi na memoriał, tembardziej im usilniejsze są starania, aby Anglię odsunąć od układu francusko-belgijskiego. Działania te wybijają się obecnie na pierwszy plan, w interesie bowiem Niemiec leży, aby Anglię i Włochy odsunąć od Belgii i Francji. Gdyby plan ten się nie powiódł — zdaniem dziennika — powstałaby wtedy w Europie nowa ententa: Anglia, Włochy, Niemcy i Rosja; narazie miałaby znaczenie lokalne, a nie polityczne, jako antyteza ententy francusko-belgijskiej. W przyszłości jednak, otworzyłyby się nowe możliwości.

### Delegacja niemiecka.

GENUA, 8 (PAT) Większa część rzeczoznawców niemieckich ma powrócić w najbliższych dniach do Berlina, natomiast sprawa wyjazdu kanclerza Rzeszy, Wirtha, do Berlina nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Termin wyjazdu kanclerza, który chce przerwać swój pobyt w Genui w celu wyjaśnienia sytuacji z parlamentem, zależny jest od Lloyd George’a. Wyjazd delegacji niemieckiej na konferencje przewidziany jest w poniedziałek. Delegacja węgierska również zmniejsza ilość swych członków.

### Włochy za pożyczką dla Niemiec.

GENUA, 8. (PA1) W kołach konferencji słychać, że rokowania w sprawie angielsko-włoskiej pożyczki dla Niemiec w wysokości 20 miliardów marek przedstawiają się zupełnie pomyślnie.

### Sowdenja i Loyd George.

LONDYN, 8 (AW) Genueński korespondent dziennika „Saturday Express” zapewnia, że w razie zerwania rokowań,

## Horyzont w Genui chmurzy się coraz bardziej.

### Ważne wypadki.

PARYZ, 8 (PAT) Routin pisze w „Echo de Paris”, że w kołach poinformowanych przypisują wypadkom bieżącego tygodnia wielkie znaczenie. Uważają tu, że król an-

gielski, który jutro przybywa do Brukseli, użyje swego wpływu u króla belgijskiego na rzecz umożliwienia Belgji przyłączenia się do memoriału.

We wtorek w Pałacu Elizejskim ma się zebrać pod przewodnictwem



Lloyd George wyjedzie we wtorek z Genui do Londynu, natomiast delegacja rosyjska pozostanie w Genui, by prowadzić tam dalsze rokowania z poszczególnymi państwami.

GENUA, 8 (AW) Lloyd George zaczyna już wątpić, czy porozumienie w sprawach spornych może przyjść do skutku i zapowiada swoim zaufanym wyjazd do Londynu. Sam też czyni wysiłki w celu uratowania konferencji. Przedstawiciel on delegatom sowieckim niebezpieczne skutki zerwania rokowań i zapowiedział, że państwa koalicyjne doszły w swych koncepcjach, które wymienia memorandum rządowi sowieckim, do granic ostatecznych.

Anglia a Francja.

BORDEAUX, 8 (AW). Dziennik „Gaulois” jest zdania, że należy się liczyć z tem, że przyjdzie do porozumienia między Anglią a Francją.

Sowiecka pewność siebie.

BERLIN, 8 (AW). Donoszą tu z Genui, że rząd sowiecki wczoraj telegraficznie delegację sowiecką, aby odrzuciła memorandum państw konferencyjnych.

Sytuacja naprężona.

GENUA 8. (PAT). Lloyd George odbył dzisiaj przeszło dwugodzinną rozmowę z Wirthem. Rozmowa ta, jak również i inne liczne konferencje, nie doprowadziły do wyjaśnienia sytuacji, która jest nadal naprężona.

I Czechosłowacja?

BORDEAUX, 8 (AW) Genueński korespondent „Journala” donosi, jakoby Czechosłowacja już w dniu 8 maja b. r. zawarła umowę z Rosją, która podobna jest do układu rosyjsko-niemieckiego.

Międzynarodowa wystawa książki.

FLORENCJA, 8. (PAT) Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy książki. Otwarcia dokonał stryj króla włoskiego, książę Geni. Uroczystość inauguracyjna odbyła się w pałacu „Wegio”. Po przemówieniu syadyka miasta i ministra oświaty, przemawiali przedstawiciele państw, a mianowicie: przedstawiciel Francji, Niemiec oraz w imieniu Polski minister Targowski.

Okropna katastrofa.

RZYM, 8 (AW) W pobliżu dworca kolejowego w Pizie runął most kolejowy nad kanałem w chwili gdy jeden z pociągów wyruszał z dworca w Pizę. Z wyjątkiem lokomotywy i dwu wagonów cały pociąg spadł z wysokości 10 metrów do kanału. Wiele osób poniosło śmierć i znaczna ilość została rannona.

Kronika polityczna.

Posel niemiecki w Moskwie.

Z kół dyplomatycznych dowiadujemy się, iż posłem niemieckim w Rosji sowieckiej ma być mianowany admirał Hintze, który niedawno przebywał tam przez dłuższy czas w kontakcie ze sferami wojskowymi.

Adm. Hintze był w czasie wojny posłem w Kopenhadze, a następnie przez pewien czas po Kuhlmanie ministrem spraw zagranicznych.

Dotychczasowy posel niemiecki w Moskwie po Winterfeldt opuszcza swe stanowisko.

Japonja wobec wypadków w Chinach.

Naprężenie stosunków wywołana wojną domową w Chinach budzi żywy niepokój w Japonji. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że Japonja pozostanie wierną polityce nie mieszania się i postępować będzie zgodnie z duchem traktatów zawartych w Waszyngtonie łącząc z Anglią i Stanami Zjednoczonymi, Japonja będzie wspierała wysiłki zmierzające do unifikacji i rozwoju Republiki chińskiej. Rodzi się tylko obawa, że wojska sowieckie z Cytu, korzystając z wy-

cofania armji z Mukdena, nie zażyją Mandżurji. Gdyby to nastąpiło, można oczekiwać poważnych komplikacyj.

Czerwona armja.

„Ekonomiczeskaja Ziań”, organ oficjalny rządu sowieckiego, podaje, że budżet wojenny Rosji, który w roku 1920 wynosił 648 milionów rubli, podniósł się w chwili obecnej do 938 mil-

jonów (obliczając według wartości rubla przedwojennego), słowem, że budżet wojenny sowieców znacznie się podniósł.

Korespondent „Daily News” z Genui zaznacza, że Cziczerin otrzymał z Piotrogradu radio od szkoły wojskowej tego miasta, informujący, że armja czerwona jest przygotowana na wszelką ewentualność.

Święto majowe w Warszawie.

(Koresp. własna „Pracy” z Warszawy).

Narodowa Partja Robotnicza w całym kraju uroczystość święta dzień 8-go maja; wszędzie nasze organizacje brały żywy udział w uroczystościach. W Warszawie NPR. wraz z PZM. obchód trześciomajowy urządziła osobno.

Do Teatru Powszechnego zwołano wiec, na którym przemawiali koledzy: Dagnan, poseł Chądzyński, Lewoski, Bednarczyk, Gosławski i Popłowski.

Mówcy zwracali uwagę na historyczne chwile uchwalenia Konstytucji 3 maja, nawiązując do obecnych chwil i uchwalenia Konstytucji 17-go marca, domagając się wprowadzenia tej Konstytucji w życie, oraz szerokiach reform społecznych.

Przemówienia wszystkich mówców przyjmowane były gromkimi oklaskami.

Po przemówieniach rozwinął się wspaniały pochód, liczący kilkanaście tysięcy robotników, którzy ze sztandarami, transparentami i 3-ma orkiestrami podążyli ulicami: Żelazną, Chłodną, Elektryczną, Placem Bankowym, Zabłą nastę-

nie Królewską, Marszałkowską i Alejami Jerozolimskimi do Aleji 8-go maja, gdzie znów wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień; pochód wrócił przez Nowy Świat do Sekretariatu NPR., gdzie się rozwiązał.

Zaznaczyć należy, że tak na wiec jak i na pochód zgrupowali się jedynie robotnicy, to też uroczystość Trześciomajowa urządzona przez NPR. miała charakter czysto robotniczy.

Pochód NPR. odróżniał się też znacząco od pochodu ochudeckiego, który łączył w sobie różnych sklepikarzy, rzemieślników cechowych ze sztandarami, członków Zwywej Róży z księżmi na czele.

Obchód rocznicy 8-go maja urządzony tego roku przez NPR. w Warszawie wypadł imponująco i wykazał, że proletariąt Warszawy coraz więcej darzy zaufaniem naszą organizację, jako organizację narodową, polską i niezależną od żadnej czerwonej czy czarnej międzynarodówki.

Sprawy robotnicze.

Zebrań delegatów i poborców.

W środę, dnia 10 maja, o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie delegatów i poborców związku „Praca”. Na porządku obrad sprawa podwyżki. Wejście na salę za okazaniem legitymacji tylko dla delegatów i poborców.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

Table with 2 columns: Day/Event and Time. Includes: Dzień Grzegorza i Izidora, Wschód słońca, Zachód, Wschód księżycy, Zachód.

— Drugi Kurs Handlowy dla zdembilizowanych oficerów. „Obywatelski Komitet Pomocy dla zdembilizowanych oficerów” w Warszawie, po ukończeniu 4-ro miesięcznych fachowych kursów dokształcających dla zdembilizowanych oficerów, powołuje do życia drugi Kurs Handlowy o następującym programie nauk: Buchalterja podwójna, wloka i amerykańska; Arytmetyka kupiecka; Korespondencja handlowa (ewentualnie francuska i niemiecka); Prawo handlowe i wekslowe; Nauka o gospodarstwie społecznym; Stenografia; Pisanie na maszynie.

Wykładowcami będą fachowe sily nauczycielskie szkół handlowych, ewentualnie oficerowie z równorzędnymi studjami.

Kurs rozpocznie się 6 czerwca 1922 r., trwać będzie przez trzy miesiące i zakończy się egzaminem, z którego absolwenci otrzymają odpowiednie świadectwa, uprawniające ich do pierwszeństwa w otrzymywaniu odpowiednich posad za pośrednictwem rządowego Oddziału Pomocy przy M. P. i O. S.

Na kurs ten zostanie przyjętych 200 zdembilizowanych oficerów, którzy wykażą się świadectwem 6-ciu klas polskiej szkoły średniej, lub którzy złożą ustny i pisemny egzamin wstępny ze stylistyki polskiej i arytmetyki. Od egzaminu ustnego można być zwolnionym po dobrym wyniku egzaminu pisemnego.

Nauka jest bezpłatna dla wszystkich przyjętych na kurs. Polowa z nich korzystać może z bezpłatnego mieszkania w Schronisku i po znalezieniu cenach ze sędolnii, prowadzonej tamże przez Komitet.

Oplata za całodziennne utrzymanie wynosi 600 marek dziennie. Niezamożni uzyskać mogą zniżkę 50 procentową a nawet zupełnie zwolnienie od opłaty, o ile zobowiążą się po uzyskaniu posady zwrócić ratami tę połowę kosztów utrzymania.

Na Kurs w miarę wolnych miejsc będą przyjęci także zdembilizowani podoficerowie, mający cenzus oficerski — nie przysługuje im jednak prawo korzystania ze Schroniska i siolowni.

Zgłoszenia nadsyłać należy na ręce „Oddziału Pomocy dla zdembilizowanych oficerów”, Warszawa pl. Napoleona 10, do dnia 20 maja b. r. najpóźniej i dołączyć do nich: 1) Odpis karty demobilizacyjnej, potwierdzonej przez najbliższą władzę wojskową lub sądownie zalegalizowany.

2) wypełniony kwestionariusz oficerski, który można dostać w Ekspozyturach „Oddziału Pomocy” i w każdym Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, ewentualnie zażądać od Centrali „Oddziału pomocy”.

3) uwierzytelniony odpis posiadanych referencyj osób wojskowych, rozkazów pochwalnych i t. p.

4) świadectwo lub uwierzytelniony jego odpis z ukończonych 6 klas szkoły średniej.

— Złot Gniezdziaków. Starsi wychowawcy T-wa Gniazd Sierocyh, będący w okresie zawodowego kształcenia, rozproszoni są po całej Polsce w przeróżnych szkołach i na praktykach. Łączą się oni w kola i tworzą związek gniezdziaków, iżby przez współdziałanie samych wychowawców ułatwić Towarzystwu Gniazd Sierocyh pracę nad urabianiem ich charakterów.

Podczas świąt na dorocznym tygodniowym zjeździe zjechało się do Warszawy blisko setka gniezdziaków dziewcząt i chłopców.

Wspólna praca i zabawa podczas takich dorocznych kilkuniedniowych zjazdów bardzo dopomagają do coraz lepszego zespolenia się wychowawców, wrosłych w różnych gniazdach. Wspólne rozprawy i koleżeńskie sądy wpływają na ustalenie opinji wśród stowarzyszonych, która bardzo silnie zawiązuje, kiedy po ukończeniu zawodowego wykształcenia będą oni balotowani do związku społecznych pracowników, utworzonego przez byłych wychowawców T. G. S.

Zarząd Główny T. G. S. miąsca się w Warszawie, ulica Włosa 2.

— Uwalnianie urzędników. P. minister spraw wewnętrznych, odwołując się do ustawy z dnia 17 lutego 1922 r., wydał następujące zarządzenie:

Podczas toczącego się dochodzenia dyscyplinarnego nie należy urzędnika, przyjętego do urzędu wytecznie, zwolnić ze służby ani na własną jego

prośbę, ani w drodze zarządzenia władzy służbowej, bez otrzymania na to specjalnego w każdym przypadku zezwolenia ministerjum.

— Zjazd elektrotechników. W ciągu ostatnich dwóch dni świątecznych odbył się w naszym mieście zjazd elektrotechników.

— Wypadek tramwajowy. Wczoraj w nocy przy zbiegu ulic Dzielnej i Piotrkowskiej nastąpiło zderzenie tramwajów. Wypadków z ludźmi nie było.

— Wicherzylele komunistozni. Specjalna organy policji w mieszkaniu Brononory Kott przy ulicy Kilińskiego 4 aresztowały członka centralnego komitetu KPRP., Leona Lipskiego, posiadającego się fałszywym paszportem na imię Edwarda Zakrzewskiego.

Przy aresztowaniu znaleziono odczyny komunistyczne, sprawozdania z działalności partji, biuletyn międzynarodówki — konferencji komunistycznej w Moskwie, sprawozdanie z czerwonych grup zw. saw. rob. przemysłu metalowego itp., kompromitująca korespondencje, stempelki i listy kandydatów do wyborów frakcji czerwonych w przemysle włókiennym, oraz numery do głosowania na listy czerwonych w liczbie 10 tysięcy.

Oprócz powyższego znaleziono listę własnoręcznie pisaną przez Lipskiego, z treści której wynika, iż przybył do Łodzi jako wydelegowany przez centralny komitet KPRP. w charakterze mówcy „majowego”, gdyż jak się sam wyraża, Łódź nie posiada odpowiednich s. l.

Następnie w mieszkaniu Kallera przy ul. Fabrycznej 5 aresztowano Adama Kotta, syna zmarłego komunisty Jakóba K. internowanego w Dąbiu za działalność antypaństwową podczas inwazji bolszewickiej. W chwili wroczenia policji do mieszkania Kott wyrzucił oknem z 3 piętra paczkę na drugie podwórko.

Obserwujący dom konfidenci zauważyli to i paczkę podnieśli. Zawierała ona między innymi listy składki na K. P. R. P., sprawozdanie z działalności partji i bloczki składkowe.

Kott usiłował zbledz, lecz go ujęto. Prócz wyżej wymienionych komunistów, ujęto również niejakiego Romana Katalę, członka związku zaw. przemysłu włókienniczego.

— Samobójstwa. Zam. przy ulicy Dzielnej 44 bez zajęcia Wincenty Stasiak, wczoraj o godz. 8 rano w sieni tegoż domu w celu samobójczym, wystrzelił z rewolweru w skroń usiłując pozabawić się życia. Kula wyjechała na wyłot. Desperata odwiózł lekarz pogotowia w stanie beznadziejnym do szpitala przy ul. Drownowskiej.

Jadwiga Pasikowska zam. przy ul. Zakątnej 8 w celu samobójczym wypila większą ilość esencji octowej. Pogotowie odwiózło ją w stanie groźnym do szpitala przy ul. rewnowskiej. Przyznają kroku rozpaczliwego — choroba chroniczna.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 68.

Dziś, t. j. we wtorek, Teatr Miejski daje komedję Fr. Herzega p. t. „Niebieski lis”. Reżyserował E. Zytecki. We środę dana będzie komedja Moljers „Skapiec”. W sobotę o godz. 4 po południu dla młodzieży „Skapiec”. Najbliższą premierą będzie „Przeszła bez śladu” — niezwykle ciekawa sztuka znakomitego autora Henryka Kistemackera. Reżyserję powierzoneo Tadeuszowi Leszczycowi.

Z życia organizacji N P R Zjazd delegatów NPR-u podokręgu łódzkiego.

W dniu 14 b. m., t. j. w niedzielę o godz. 11 rano punktualnie, w klubie (Piotrkowska 91) odbędzie się Zjazd delegatów NPR-u podokręgu łódzkiego. Obowiązani są przybyć delegaci z następujących filij: Ruda Pabjanicka, Konstantynów, Aleksandrów, Brzeziny i Kuluszki; z innych pomniejszych miejscowości w obrębie wyżej wskazanych, gdzie są tylko pojedynczy członkowie Organizacji, pożądany jest udział takowych w charakterze gości. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.



# Gospodarka Rosji Sowieckiej.

Uczni, dyplomaci, politycy wszystkich narodów świata wysilają się, by poznać i zrozumieć układ stosunków gospodarczo-społecznych Rosji Sowieckiej. Wśród setek dzieł autorów o głośnych na Zachodzie nazwiskach niema prawie żadnego, któreby dostatecznie trzeźwo, dostatecznie realnie ujmowało zagadnienie sfinksa rosyjskiego. Autorzy usiłują patrzeć na Rosję Sowiecką, operując wzorami zachodnio-europejskich państw pierwszorzędnych, w dziedzinach przyoznaczających się raczej do ostatecznego zamieszania się o Bolszewi niż ich wyświechtania.

Gdy na Zachodzie interesowano się od dawna Rosją Sowiecką i poświęcano jej liczne tomy, w Polsce, która posiada poważny zastęp specjalistów do spraw rosyjskich, nie mieliśmy dotychczas większych studiów w tym względzie. Dopiero w ostatnich czasach znalazło się na uniwersytecie warszawskim dwóch profesorów, którzy zwrócili swą uwagę ku Rosji. Prof. Edw. Strasburger ogłosił wykład o Bolszewi; prof. L. Krzywicki rozpoczął redakcję swego dzieła: „Rosja Sowiecka pod względem społecznym i gospodarczym”, którego pierwszy tom ukazał się już na półkach księgarskich.

Dzieło prof. Krzywickiego oparte jedynie na materiale rosyjskim, ustawa, rozporządzeniach i piśmie urzędowych, daje specjalnie bogaty i pewny materiał.

Czytając książkę prof. Krzywickiego łatwo dochodzi się do wniosku, że i w Rosji Sowieckiej, prócz nazwy i władzy w rękach bolszewików, z socjalizmem-komunizmem nie ma pozostałości, że w Rosji jedynie zamieniono kapitalizm prywatny, na kapitalizm państwowy, stając się gorszy, posiadający wszystkie braki dawnego a pozabawiony gadsadniejszych zalet — przedsiębiorczości, wynalazczości, ruchliwości.

Bolszewicy świadomie kapitulują przed kapitalistami zagranicznymi i własnymi burżuazjami. Według Lenina „rozwoj kapitalizmu w Rosji nie jest strasznym dla władzy proletariatu póki proletariatu trzyma mocno w rękach przeważający przemysł”. Mają więc być ostoją socjalizmu drogi żelazne, na których dzięki zdolnościom władz komunistycznych chodzą dwa — trzy pociągi dziennie po najważniejszych liniach magistralnych, ma być ostoją „ciężka inżynieria”, która wytwarza obecnie kilka procent przedwojennej produkcji.

Co najważniejsze, że proklamowana przez Lenina podstawa rewolucji — ciężki przemysł w rękach komunistów — jest zorganizowany na sposób nawskroś kapitalistyczny. Dawni już przemysłowcy, gdy w fabrykach rządziły rady robotnicze, dziś wielki przemysł metalowy, włókienniczy, górniczy i hutniczy, drzewny, chemiczny, nawet spożywczy i zwierzęcy zorganizowane są w olbrzymie

trusty, na wzór najbardziej rozwiniętych trustów amerykańskich. „Trusty państwowe”, pisze prof. Krzywicki „zwolnione są od kontroli Inspekcji Robotniczo-Włóciarskiej”. Niema ochrony pracy w fabrykach rządowych! Robotnicy oddani są na pastwę samowoli majstrów i czerwonych kierowników technicznych daleko bezwzględniej niż w kulturalnych państwach kapitalistycznych.

Drobny przemysł i handel winien być, według „nowego kursu” polityki gospodarczej Sowdepfi, pozostawiony prywatnej inicyjatywie. „Właściciele drobnych przedsiębiorstw”, czytamy w książce prof. Krzywickiego, „dostają prawo swobodnej sprzedaży swych wytworów z wolnej ręki na rynku i zabezpieczenie od konfiskacji, unarodowienia, muncypalizacji”. Zagraniczni kapitaliści zyskują szereg szczególnych ułatwień i przywilejów.

Dekret z dn. 3 lipca 1921 przewiduje możliwość wydzierżawienia przedsiębiorstw państwowych kooperatywom, stowarzyszeniom przemysłowym, prywatnym osobom, w szczególności byłym właścicielom, jako najlepiej znającym warunki miejscowe. Stanowisko takiego dzierżawcy fabryki państwowej nie wiele się różni od stanowiska zwykłego kapitalisty-właściciela w państwie kapitalistycznym.

Komuniści zdają sobie sprawę, że obecny t. zw. „nowy kurs” prowadzi do odrodzenia burżuazji. Już, gdy skasowano monopol zbożowy i wprowadzono naturalny podatek („przednalog”), Rykow, prezes Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego, miał odwagę twierdzić: „na gruncie swobodnego rozporządzania się tem, co będzie powstawało u chłopów i u drobnego wytwórcy, po osiągnięciu części jego wytworów na rzecz państwa, Rada zasadniczo zupełnie jasno i wyraźnie idzie w kierunku legalnego rozwoju burżuazji”.

Bolszewicy zrozumieli, że teorie komunistyczne nie nadają się do praktycznego zastosowania. Przy pomocy szeregu mniej lub więcej efektywnych gestów starają się wykazać swe dobre chęci prowadzenia racjonalnej gospodarki, podchlebić się kapitalistom, choćby kosztem najcięższych krzywd robotniczych.

Obecny kurs gospodarczy w Bolszewi pozwala jedynie „na wznowienie ruchu handlowego, opartego na zasadach wzajemności. Kredytu Rosji udzielić mogą tylko państwa silnie finansowe; stopniowanie wielkości sum kredytowych winno być uzależnione od regularnego wywiązywania się bolszewików z przyjętych zobowiązań. Ostateczne odrodzenie gospodarcze Rosji możliwe jest tylko po zasadniczym przekształceniu stosunków wewnętrznych, po zlikwidowaniu oligarchji sowieckiej biurokracji.

Kaz. Ujazdowski.

## Zmniejszenie się reemigracji.

(Do Baranowicz przybywa dziennie mniej, niż 1,000 osób).

Fala reemigracyjna, która dosięgła najwyższego napięcia w grudniu r. ub. — powoli opadła, obecnie liczba reemigrantów ze Wschodu nie sięga nawet 2 tysięcy osób dziennie. Do Baranowicz przybywa dziennie mniej niż 1000 osób, na inne etapy znacznie mniej, po kilkadziesiąt osób.

Na wypadek zwiększenia się napływu reemigrantów jesteśmy teraz o wiele lepiej przygotowani, niż w r. z., gdyż etap w Baranowiczach może pomieścić 15 tysięcy reemigrantów, a nadto jako rezerwę przygotowujemy etap w Białymstoku, na drugim szlaku reemigracyjnym — w Równem i na punkcie rezerwowym w Dorohusku — również ilość miejsc powiększono.

Zresztą gros reemigrantów, t. j. uchodźcy wojenni, naogół już wrócili; obecnie wracają Polacy oddawna w Rosji osiedli, których wypędza stamtąd głód i którzy w razie polepszenia się warunków życia w Rosji — zostaną.

## Walka z drożyzną.

Min. spraw wewnętrznych rozesało do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie zwalczania drożyzny, podający do wiadomości, że rząd dla zwalczania drożyzny postanowił przedsięwziąć wszystkie środki doradne, jakie tylko od niego zależą, a w szczególności zarządzić to wszystko, co może zaradzić brakowi: ułatwić przywóz z zagranicy przez zdjęcie zakazów, obniżenie celi, taryf przewozowych na kolejach i utrudnić wywóz przez wydawanie odpowiednich zakazów. Dla dopilnowania granicy zaleca Min. spraw wewnętrznych użyć wszystkich środków, nie lekceważyć ciągłego odbywania się do ludności, oraz wezwać zarządy gmin granicznych, do współdziałania z organami Rządu, przeznaczonymi do strzeżenia granicy, a zarządy gmin wewnątrz Państwa, aby współdziałały z organami Rządu w tępieniu spekulacyjnego skupu artykułów pierwszej potrzeby. W końcu wyraża Minist. spraw wewnętrznych życzenie, by pp. wojewodowie polecieli pp. starostom wykorzystywanie wszystkich tych uprawnień, jakie im daje ustawa o zwalczaniu lichwy, zwłaszcza zawartych w przepisach art. 24 ustawy (umowy rzekników, piekarzy itp.).

Okólnik wskazuje też popieranie ruchu spożywczego spółdzielczego i poleca zwrócić uwagę, aby czynnik samorządowe współdziałały więcej intensywnie z komisjami badania cen.

## Kronika ekonomiczna.

### Skasowanie ograniczenia na nabywanie kosztowności.

Sowiecki Komisarjat finansów postanowił skasować rozporządzenie, na zasadzie którego osoby prywatne miały prawo nabywania kosztowności tylko w ilości ograniczonej. Wobec tego wolno będzie, prawdopodobnie, otwierać sklepy jubilerskie.

### Biuro niemieckie w Odesie.

Prasa odeska donosi, że szef niemieckiego biura handlowego w Odesie dr. Hann. wyjechał do Berlina dla omówienia niektórych kwestyj ekonomicznych, związanych z projektem rozszerzenia kompetencji biura. Władze odeskie oddały do rozporządzenia biura niemieckiego gmach b. konsulatu niemieckiego w Odesie.

### Asekuracja państwowa na Ukrainie.

Gub. kom. wykonawcze otrzymały od centrum zawiadomienie o wprowadzeniu na terytorjum całej Ukrainy państwowej asekuracji nie tylko od ognia; w nowych urzędach zorganizowanych przy gubernialnych wydziałach finansowych ludność będzie mogła asekurować zboże od gradobicia i bydło od zarazy.

### Budżet sowiecki na r. 1922.

„Ekon. Zisn” drukuje preliminarz budżetowy RSFSR. za czas od 1 stycznia do 1 października 1922 r. Dochody mają wynosić 1,571,940 tys. rubli w złocie.

### Deficyt kolejowy.

Mimo nadmiernego podwyższenia w ostatnich czasach taryf kolejowych, koleje austriackie dadzą w roku bieżącym, podług przybliżonych obliczeń, 50 miliardów koron niedoboru.

## Likwidacja banku austriacko-węgierskiego.

Komisja dla likwidacji banku austriacko-węgierskiego ukończyła swą pracę. Osiągnięto porozumienie w sprawach dotyczących planu likwidacji, która przeciągnie się do jesieni. Z zapasu złota przypadnie na Czechosłowację 50 milj. kr. zł., z czego otrzyma ona gotówką 40 milj. koron, a reszta ulokowana jest w mieniu banku austriacko-węgierskiego, będącego na terytorjum Czecho-Słowacji.

Zapasy złota banku austriacko-węgierskiego wynosił przed wojną 2290007000 kor. zł., lecz podczas wojny wydano 90 procent tego zapasu i kiedy po pokoju w St. Germain przysługiono do podziału zapasu złota między państwa sukcesyjne b. monarchji Austro-Węgierskiej, okazało się, że jest tylko złota na 243 milj. kr. zł. Z resztek tych splacono jeszcze zobowiązania banku austro-węgierskiego względem Szwajcarii i Holandji w sumie 28 milj. kr. W ten sposób pozostało do podziału tylko 220 milj. kr.

## Serca królów.

Były król Węgier i cesarz austriacki, Karol, wyraził syrenie, aby serce jego spoczęło w katedrze budapeszteńskiej. Bez wątpienia życzenie to tak młodo zmarłego monarchy będzie łatwiejsze do urzeczywistnienia niż życzenia innych przed wielkimi zmurzymi monarchów.

Tak np. Edwarda I, króla Anglii. Władca ten uczynił ślub ruszenia na wyprawę krzyżową przeciwko Turkom dla oswobodzenia z ich panowania Ziemi Świętej. Wojna jednakże Sakooja przeszkodziła temu zamiarowi i śmierć zaskoczyła Edwarda, zanim zdolał się do dokonać. Pragnąc wszakże, aby przynajmniej po śmierci serce jego znalazło się w Palestynie, zapisał 3000 funt. steryl na kosztą przewiezienia serca swego do Jerozolimy. Niestety, syn jego nie uszanował woli ojca i serce porosłało w Anglii.

Dziwnym trafem i nieprzebrany wróg Edwarda I, król Szkocji, Bruce, wyraził także życzenie, aby serce jego zachowane było w Ziemi Świętej. Ale i temu sercu królewskiemu nie było dane dotrzeć do miejsca przeznaczenia.

Wiozący je rycerz szkocki, Douglas, poległ podczas bitwy, w której uczestniczył w Hiszpanji. Zwioki Douglasa, a sercem wśląone przez niego serce królewskie przewieziono do Szkocji, gdzie serce umieszczono w oltarzu opactwa Melrose.

## Pasterz w aeroplanie.

Technika pcha postępy szybko naprzód. W naszych gorączkowych czasach widocznie i pasterz musi używać samolotu.

Zo słowa powyższe nie są przesadą. Świadczy o tym fakt używania samolotu przez jednego z farmerów australijskich do pilnowania swych trzód. Samo stado jego owiec wynosi 25000 sztuk. Za jego przykładem kilku innych farmerów zamówiło sobie samoloty, dotychczas bowiem do objazdów używali samolotów, które miały do pokonania zbyt wielkie trudności, jakie przedstawia teren australijski.

Przedewszystkiem drogi są kręto i słabe, a ziemia rozmoła od ciągłych opadów atmosferycznych, utrudniając dostęp automobilom. W tych warunkach automobil często się psuje podlegając za sobą kosztu naprawy.

Samolot obrabiając się w wolnych powietrznych przestrzeniach zaoszczędza w dodatku czas i zadowolony farmer pasie swe owieczki, spoglądając z poza chmur, czy nie czyba na jego dobytek jakiś drapieżca australijski.

## Z chłopca do posług magnatem kolejowym.

W Wielką sobotę zmarł w Nowym Jorku, znany amerykański magnat kolejowy, John Carstensen, wiceprezes Tow. kolejowego „New York Central Railway” i dyrektor w pędzącej się blisko innych towarzystwach kolejowych.

Carstensen przybył w 1871 r. do Nowego Jorku z Norwegii, jako obcoplec 15 letni i zaczął swą karierę w charakterze chłopca do posług w tem samym towarzystwie kolejowym którego stał się w końcu wiceprezesem.

W 1893 r. był już pomocnikiem głównego kasjera, w 1899 r. uczestnikiem służby kontrolnej, a w 1903 r. powołano go na stanowisko wiceprezesa towarzystwa, będącego największym przedsiębiorstwem kolejowym w Ameryce.

## W miodowych miesiącach.

Ona: Mój drogi, rozbrajał jest dzień strasznie twardy.  
On: Nie szkodzi, duszko, młodość nasza i tak go rozedrze.

## Tego już za wiele!

. Żona: Co ty sobie myślisz? Dział akurat ósmy raz w tym miesiącu przychodzisz po drugiej w nocy do domu?  
Mąż: Moja droga, ty nie baw się w statystykę, tego nie wytrzyma.

## Zna siebie.

— Ależ człowieku, ty pijesz wódkę jak wodę.  
— O, nie! Ja bym wody tyle nie potrafił wypić.

# Powstańcy i demobilizowani w b. zaborze pruskim.

W Toruniu odbył się zjazd licznych powstańców zachodniej Polski. Obrady wykazały konieczność utworzenia na wzór organizującego się „Związku Powstańców i Wojaków Wielkopolski i Śląska” równoległego związku także na Pomorzu.

Celem przyspieszenia organizacji wybrano tymczasową komisję z siedzibą w Toruniu, która ma zrzeszyć wszystkie już istniejące towarzystwa wojskowe, straży ludowej i tp. na Pomorzu, oraz powołać do życia towarzystwa jak najliczniejsze po wszystkich miastach i wioskach, pod jednolitą nazwą „Towarzystwo Powstańców i Wojaków”, złączonych w jeden związek, a zorganizowane już związki zostaną włączone w „Generalny Związek na Rzeczspolitą”.

Konieczność utworzenia takiego związku jest jasna, cel bowiem jest następujący: a) Pielegnowanie pamięci poległych w powstaniu. b) Rozszerzenie idei niepodległości Państwa Polskiego na młode pokolenia i budzenie poczucia obowiązków obywatelskich. c) Skupianie wszystkich obywateli i obywatelek danej miejscowości, którzy brali pośredni lub bezpośredni udział w powstaniu, mianowicie wszystkich wojaków, inwalidów i byłych żołnierzy narodowości polskiej. d) Podtrzymanie ducha solidarności i braterskości przez zgromadzenia,

wykłady, odczyty, obchody świąt, i rocznic narodowych, jakoteż przez ćwiczenia. e) Wyłączając politykę, złączenia wszystkich do współpracy na niwie państwowej i narodowej przeciw dążnościom wyrotowym, szkodliwym dla Państwa Polskiego. f) Zbieranie materiałów historycznych, dotyczących powstań ostatnich dzieł polskich i bojów. g) Podtrzymanie wśród członków gotowości niesienia w razie potrzeby czynnej pomocy naszej armji. h) Udzielanie członkom pomocy przez zapomogi, wstawienie u władz, a mianowicie dla inwalidów (kaszy zapomogowe i pogrzebowe).

W dniu 28 maja odbył się w Toruniu zjazd delegatów wszystkich istniejących już i nowozalożonych Towarzystw, którzy założyli związek i wybrali „Zarząd Okręgowy”. Na czele komisji stoją: Dr. Wojciech Jacobsohn, Mieczysław Andrzejewski, Tadeusz Skrzypczak, Józef Goga, Augustyn Spręga, Guziotek.

## Robotnicy papierajcie pismo „Praca”.



# OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

**LUONA** **LUONA**

**Dziś** Arcydzieło sztuki kinematograficznej **Dziś**

## „ONE...“

W roli głównej **KATERINA MAC-DONALD.**  
Prześliczne widoki Tracji, Szkocji, Indji, Egiptu i lodów północnych.

Tragedja w 6 aktach,  
odtwarzająca cierpie-  
nia kobiet. — — —

**KINO**

## DOLINA SZWAJCARSKA

(Spółdzielnia Pracowników Państwowych)  
ul. Sienkiewicza № 40.

**Dziś i dni następnych.**

Wielkie arcydzieło w 6-ciu serjach

Serja 2. **„ASKARO”** Serja 2.

## WYBAWIENIE OD ŚMIERCI

p. t. **MARJA WALCAMP.** Dramat w 8-ciu aktach.

W roli głównej ulubienica Publiczności

Początek przedstawień w soboty, niedziele i święta o g. 8, w dni powszednie o 5 p.p., ostatni seans o 9.15 wiecz. Ceny miejsc niskie. Dla Pracowników Państwowych specjalna zniżka 80 proc. za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Największe w Łodzi

## Kino „POPULARNE“

Konstantynowska 16.

Od czwartku d. 4 maja do środy 10 maja r. b.

Niebywały szlagier. Film nad filmami.

Amerykański dramat w 6 aktach p. f.

## PATROL O PÓŁNOCY

Początek przedstawień w soboty, niedziele i święta o godz. 3, w dni powszednie o 7 p.p., ostatni seans o 9.15 wiecz.

Wkrótce **QUO-VADIS.**

Łódź, Przejazd 8. **DRUKARNIA AKCYDENSOWA „PRACA“** Łódź, Przejazd 8.



**PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE np.**  
RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, AFISZE, PROGRAMY I t. p.

**DIA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH : : : ZNACZNE USTĘPSTWA.**

**Leoznica chorób zębów**  
**Lekarza-dentysty H. PRUSS**  
145. Piotrkowska 145.  
Dla klasy robotniczej.  
Za plombowania oraz wprawianie zębów  
opłata podług taksy.

**Dr. S. Kantor**  
Specjalista chorób weneryznych, skórnych i mozołciowych.  
Leczenie promieniami Rentgena i światłem ultrafioletowym.  
Lecznicza ul. 144, róg Kwangelickiej.  
Godz. przyjęcia od 9-2 i 5-9 p.d.  
Dziś od 6-9 p.p.

**Krawiec cywilno-wojskowy**  
**J. GRINER**  
Konstantynowska 68  
przyjmuje wszelkie roboty krawieckie **znacznie taniej niż wszędzie.**

**Ogłoszenia drobne.**

**Dr. med. BRAUN**  
Specjalista  
Chorób weneryznych, skórnych, mozołciowych.  
Przyjm. 10-1, 5-8, panie 4-8  
Południowa 23.

**Tanio!**  
Najnowsze muśliny w kwiatkach 640 marek metr, krotony 740 mk. metr, oraz wszelkie wyroby bawełniane.

**Smalewicz, Południowa 8.**

**Chrześcijańska**  
Składnica Towarowa pod firmą „JARMARK ŁÓDZKI” właśc. Bronisław Jagoda. Polecam najtaniej modne do sezonu ubrania, garnitury, suknie, kurtki i gabardiny, wolny damski, batysty, etaminy, wosale, bieliznę damską i męską, chustki, pończochy, płótna, tyki, poszewki, cążki i okafordy w dobrych gatunkach kolorów i t.d.  
Łódź, ul. Piotrkowska 54.  
UWAGA: Jarmark Łódzki tylko na 1-ym piętrze, który niema nic wspólnego ze sklepem na parterze.

**Dr. L. PRYBULSKI**  
Specjalista  
Chorób skórnych, włosów, weneryznych, mozołciowych  
leczenie światłem (lampa kwarcowa)  
od 9-11 5-8 od 4-5 dla Pań  
ZAWADZKA 11.

**Były urzędnik**  
szukuje jakiegokolwiek prac. Łaskawe zgłoszenia pod „Sądownik” do Administracji „Pracy”

**Duda Janina** zagubiła tymczasowy dowód osobisty, wydany w gm. Bogusławce. 1147-3

**Graf Otto** zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Ostrowlu. 1160-3

**Jachimak Marianna** zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1139-3

**Kupuje** brylanty, złoto, stare zęby. Konstantynowska 7. (Milich) prawa oficyna. I-sze piętro. 1007-15

**Kazimierzak Irena** zagubiła tymczasowy dowód osobisty i metrykę, wydane w Łodzi. 1167-3

**Potrzebne są** chemikalia do pralni przy ul. Pomorskiej (Środek) 7. 1164-3

**Sprzedam 3 rowery** nowe, Siekulewicz 64, J. Drzewicki. 1167-3

**Skradziono portfel z paszportem niemieckim, wydanym w Łodzi na imię Wojciecha Dyrowskiego i 12000 mk.**

**Zginiął tymczasowy dowód osobisty na imię Józefa Zajdla, wydany w Łodzi. 1149-3**

**SWIERZBE** „Małc Psa Bobby”  
łatwo się wciera, nie plami bielizny i tela, ma przyjemny zapach

Dla hoteli od fryzjerów i parobków  
**„EKWOL-HEBDA”**  
TOW. S. HEBDA I S-ka — WARSZAWA  
Skład na Łódź — Hurt. „Pracownicy Państw. Sp. Akc. ul. Świdnicka 14 60.

Doktor Medyc.  
**Eug. Zeligsonowa**  
przyjm. ul. 6 Sierpnia № 1 (Benedykta) od 10-3.  
Chor. kłoboczo, skórne i weneryz. (kobiety). Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą.

**A. A. Kupuje** meble, dywany, garderobę, futra, maszyny do szycia. Plac nadlepień. Wajarskich, Benedykta № 19. 1140-80

**A. A. Kupuje** meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia, pianę najwyższej ceny. Łazienki, Benedykta 28, m. 18, parter.